KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Lipca.— Rok 1850. Poniedziałek. № 196. Jutro, ŚŚ. Abdona i Sennena

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, wykonane zostały przez Amatorów i Artystów, dzieła religijne: Msza *Würfla* (po raz drugi); na Graduale Duet *Merkadantego*, i Ofertorjum *Puchalskiego*, pod dyrekcją jednego z Amatorów.— W Kościele XX. *Franciszkanów*, w czasie Summy, wykonano dzieła religijne T. *Nideckiego*, R. *Zientarskiego*, i *Tejchmana*. Dyrygował X. *Goszczyński*.

Z powodu upłynienia 50 lat, od mianowania NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, Szefem Pułku Izmaiłowskiego Lejb-Gwardji; J. C. MOŚĆ, raczył umieścić w korpusie Paziów i w naukowych Zakładach wojskowych, synów niektórych z osób, które służyły w tymże Pułku. W liczbie umieszczonych w Zakładach naukowych, wymienieni są: Xżęta Włodzimierz, Leon, Alexander, Jerzy i Mikołaj *Urusowie*, (synowie Jene: Majora Xcia Pawła *Urusowa* z Orszaku J. C. K. MOŚCI); Paweł *Nawrocki*, (syn Rad: St: *Nawrockiego*); Alex: *Dworzak*, (syn Rad: Kol: *Dworzaka* Lekarza Dworu); oraz Włodzimierz, Władysław i Rafał *Frankowscy*, (synowie R. Kol: *Frankowskiego*, Sztabs-Lekarza przy Komendanturze *Petersburgskiej*).

W liczbie nowo przyjętych Uczniów do CESARSKIEGO ALEXANDROWSKIEGO Liceum w *Carskiem Siole*, wymienieni są synowie szlachty: Andrzej *Bardowski* i Antoni *Malinowski*.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Teofili z Markowskich *Połubińskiej*, jako w rocznicę zgonu jej; na które pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Na Vtą składkę zbieraną na pogorzelców m. *Krakowa*, w Redakcji Kurjera złożyli: Jan *Robbi*, zł. 6 gr. 20; *Nurzyński*, pół-imperjała w złocie; *Heylman* Sędzia, zł. 66 gr. 20; Władysław *Herkner*, zł. 2 gr. 20; *Spyrzyńscy*, zł. 10; Henryk *Meylert*, zł. 333 gr. 10; August i Józef *Stolzmann*, zł. 40; Andrzej *Młynarski*, zł. 6 gr. 20; Adolf *Dumaj*, zł. 6 gr. 20; Jan *Chmielewski*, zł. 6 gr. 20; Stanisław *Idzikowski*, zł. 6 gr. 20; Rodak Krakowa Felix W., zł. 100; Dzieci Xawerek i Józio, zł. 40; Wł: G., zł. 20; J. H., zł. 20; E. *Dybek*, zł. 100; Właściciel domu w Warszawie Nr 1613, zł. 6 gr. 20; Win: *Smaczniński*, rs. 10; Lucja *Smacznińska*, rs. 1; O. Z., zł. 40; U. W. G., zł. 215 gr. 7; Wincenty *J*......., zł. 13 gr. 10; Lokatorowie starozakonni domu Nr 1799, zł. 20; An: *Sliwiński*, zł. 20; P. C. M., zł. 20; Ludwik *Matulewicz*, zł. 5; Józef *Celnerowicz*, zł. 1; Jan *Chlebowski*, zł. 33 gr. 10; Rodzina X. K. Ł., zł. 46 gr. 20; Piotr K., zł. 20; Mała Lania i Felunio, zł. 33 gr. 10; Adaś-Alfonsek-Józio, zł. 20; Ludwika *Gutowska*, zł. 6 gr. 20; J. Marja *Neuman*, zł. 6 gr. 20; Jan *Grabowski*, zł. 100; Łukasz C., zł. 6 gr. 20; Karolina *Tyzler* Wdowa, zł. 50; M. *Swiżaczyńska*, zł. 20; J. *Pawłowska*, zł. 13 gr. 10; W. T. T. Pl:, zł. 20; A. S., zł. 6 gr. 20; *Bandtkie-Stężyński*, zł. 100; B. J., zł. 2; Biedna wyrobnica J. B., zł. 1; Stanisław *Księski*, zł. 100; Józef *Mat:*, zł. 20; F. G., zł. 6 gr. 20; Julcio, zł. 3 gr. 10; Felix z Dąbrowic, zł. 2; J. S., zł. 20; A. U. i B., zł. 13 gr. 10; El... *Wil....a*, zł. 20; Franciszek *Grodzicki*, zł. 6 gr. 20; Bracia *Radke* Złotnik i Jubiler, zł. 100; Subiekci, zł. 40; Uczniе, zł. 12; Xiądz *, zł. 20; J. U. P., zł. 13 gr. 10; Sz: K: Ark: R., zł. 13 gr. 10; Helenka *Kujawska*, zł. 20; Aniela *Strupińska*, zł. 33 gr. 10; J. *Karmański*, zł. 20; K. S. C., zł. 66 gr. 20; Wincenty *Siegmund*, zł. 20. — Ciąg ten pomnożyła składka, od Administracji szpitala Śgo ŁAZARZA, która na tem większe zasługuje wspomnienie, iż przyjęli w niej udział wszyscy bez różnicy, aż do posługacza, niosącego swój skromny półzłotkowy datek na wsparcie niedoli. Składka ta uczyniła zł. 580, i dla tego uznaliśmy za słuszne, wymienić wszystkich, dających tak piękny przykład ludzkości. Administracja szpitala: H. E. P., zł. 100; Dzieci jego zł. 53 gr. 10; Piotr. zł. 100; M. W., zł. 66 gr. 20; K. B., zł. 20; J. P., zł. 20; J. P. ojciec, zł. 6 gr. 20; D. G., zł. 10 gr. 2; L. S., zł. 6 gr. 20; J. L., zł. 3; R. K., zł. 1; M. S., zł. 1; K. M., zł. 6 gr. 20; A. D., zł. 6 gr. 20; K. D., zł. 6 gr. 20; L. S., zł. 6 gr. 20; M. D., zł. 6 gr. 20; J. R., zł. 6 gr. 20; Razem zł. 428 gr. 12. *Posługa Szpitala*: Joachim *Lepieszka*, zł. 1; Piotr *Majewski*, gr. 15; Ig: *Czapkowicz*, zł. 3; Szy: *Służewski*, zł. 1; Jak: *Piecikowski*, gr. 15; Woj: *Chrząszcz*, zł. 2; Filip *Peuner*, zł. 2; Mate: *Galdia*, zł. 3; An: *Czmoch*, gr. 10; Jan *Wierzbicki*, zł. 2; Józef *Kroc*, zł. 1; Tomasz *Szymański*, zł. 2; Mich: *Wilkowski*, zł. 2; Mich: *Kleczewski*, zł. 3 gr. 10; Woj: *Hułas*, gr. 18; Jan *Gawlińcki*, zł. 1; Fran: *Kazimierska*, zł. 1; Mar: *Kwiatkowska*, zł. 2; Mary: *Górska*, zł. 1; Mar: *Przepiorkoska*, zł. 2; Roz: *Błaszczyk*, zł. 1; Agnie: *Wątrobska*, zł. 1; Katarzyna *Thomek*, zł. 14; Rozalja *Głowacka*, zł. 4; Anie: *Obrębska*, zł. 3; Karolina *Książkiewicz*, zł. 3; Marjanna *Błaszczykiewicz*, zł. 1; Florentyna *Ryster*, zł. 6; Fran: *Czarnecka*, zł. 2; Julja *Grodzka*, zł. 3 gr. 10; Petro: *Błażycka*, zł. 2; Petro: *Dziedzic*, zł. 3; Teof: *Solczyńska*, zł. 6; Amalja *Siejba*, zł. 3; Róża *Srokówna*, zł. 2; Magd: *Kajzler*, zł. 2; Józef *Winter*, zł. 3; Razem zł. 90 gr. 18. Od chorych prywatnie leczących się w Szpitalu, zł. 26 gr. 20; od takiegoż chorego, zł. 34 gr. 10; Razem więc jak wyżej zł. 580.— Franciszka służąca, zł. 2; Andrzej *Rayczak* z kompanją, zł. 320 gr. 11; P. *Winnicki* na Kościoły, zł. 26 gr. 20; Dzieci: J. A. F. J. F. W. F., zł. 46 gr. 20; Ewa *Kaniewska* służąca, zł. 2; Ludwika *Skotnicka* służąca, zł.

3 gr. 10; Z. G., zł. 6 gr. 20; W. G., zł. 20; *Formankiewicz*, zł. 40; Józefa *Łobarzewska*, zł. 15; J. zł. 50; H. L., zł. 6 gr. 20; M. L., zł. 6 gr. 20; *Ostapowicz*, zł. 10; An: S., zł. 10; J. S., pół-imperjała; M. *Szypowski* Emeryt, zł. 6 gr. 20; Alex: *Faust*, zł. 20; O. *Kolberg*, zł. 20; Stanisław *Chomętowski*, zł. 20; Cezar *Biernacki*, zł. 6 gr. 20; Jan *Chomanowski*, zł. 6 gr. 20; A. M. J. D., zł. 13 gr. 10; Juljan W., zł. 6 gr. 20; Emil *Ośmiałowski*, zł. 20; K. *Naski*, zł. 40; W. S., zł. 13 gr. 10; Z. zł. 2; Z fabryki P. *Kowalskiego*, majstra brukarskiego, od czeladzi i pomocników pracujących przy ulicy Zakroczymskiej, zł. 79 gr. 6; T. P., zł. 3 gr. 10; B. *Nowakowski*, zł. 200; T. Max:, dukat zł. 25; A. Z., zł. 6 gr. 20; Barbara *Mostowska*, na Kościoły m. Krakowa, zł. 100; Hieronim *Kamelski*, zł. 150; Józef *Jarocki*, zł. 10; T. et A. *Tock*, zł. 200; Jan *Okular* drukarz, zł. 2; A. Ł., zł. 13 gr. 10; Panna J. B., zł. 3 gr. 10; Emeryt, zł. 6 gr. 20; Córka, zł. 6 gr. 20; Wicuś 9-letni, zł. 1; *Czekierska* służąca, zł. 3 gr. 10; Stefan *Ciecierski*, zł. 1000; Teofil *Kowalski*, zł. 100; Rozalja *Gerlach*, zł. 100; W. M., zł. 20; W. Gr., zł. 11 gr. 3; S. B., zł. 20; Eleonora i Leopold, zł. 20; Juljan Z., zł. 12; Antoni *Wrotnowski*, zł. 100; K. J. *Minter*, zł. 200; Czeladź blacharska z fabryki *Mintera*, zł. 36; Czeladź z innych warsztatów tejże fabryki, zł. 60; Jan *Stümmer*, zł. 200; G. G. z *Lipska*, 5 rubli w zło:; od domowych, zł. 28 gr. 10. (Nieczytelni) zł. 30 gr. 10. Składka przeto Vta, przyniosła złp. **6367** gr. 7; z którą postąpiono jak zwykle, dla dojścia przeznaczenia swojego.

Od godziny 3ej po południu dnia 27, do godziny 3ej po południu d. 28 b. m. złożono w Kancelarji Konsulatu Jlnego C. K. Austrjackiego, dla pogorzelców m. *Krakowa*, przez: A. X. Z., rs. 3; T. *Nowakowskiego*, rs. 10; E. *Brzozowskiego*, rs. 3; L. *Kasianowskę*, rs. 1; Alex: L., rs. 6; Rodzina G., 1 dukat polski w złocie, 11 cwancygierów austrjackich i 25 sztuk różnych monet srebrnych mniejszych i większych starożytnych.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia $^{16}/_{28}$ Lipca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 63, na które, tudzież na dawniejsze, w 478 wnioskach, złożono rs. 4,040 k. 10 (zł. 26,934). Na żądanie 36 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 13 k. 39$^1/_2$), rs. 2,070 kop. 42 (zł. 13,802 gr. 24), i umorzono xiążeczek oszczędności 9. Przeto Uczestników 5,384, posiada kapitał rs. 181,526 k. 75$^1/_2$ (zł. 1,210,178 gr. 11.)

Zachmurzone od samego rana w dniu wczorajszym Niebo, i darcie się *kogutów*, tych zwiastunów odmiany, nie tylko zdawało się łamać wszystkie nasze *Niedzielne* szyki, ale nawet budziło obawę co do ujrzenia powtórnej żeglugi po powietrzu, wspaniałego *Samsona*. Od rana też pracowały oczy, miłośników *balonerji* czyli *aeronautyki*, śledząc stan powietrza, jako i pogodę. — Godzina 9ta rano, obudziła życie, bo wybiła jednocześnie z ukazaniem się słońca, rozjaśniającego od chwili do chwili swe czoło. Przepełnione ogrody podczas używania wód w obu Instytutach, przyczyniły się także do dobrej wróżby, pod względem pogody, a zamknięcie w południe *Saskiego Ogrodu*, dla urządzenia gotowalni *Samsona*, nie wątpliwe już w nas wlało przekonanie o wzniesieniu się P. *Tardiniego*, wraz z Panną *Anettą* w powietrze! Za otwarciem przeto bram tegoż *Ogrodu* o godzinie 3ciej, widowisko to, zaszczycone obecnością JO. Xięcia Namiestnika Królestwa i pomnożone nader licznem zebraniem się znakomitych osób płci obiej, ściągnęło mnóstwo ciekawych. Pan *Tardini* już w chwilach pierwszego wznoszenia się w powietrze, wywołał powszechne współczucie. Wczoraj jeszcze bardziej nas zainteresował, przedsiębiorąc tę wędrówkę z młodą Damą. Jeżeli podziwialiśmy śmiałość żeglarza, niemniejszą winniśmy oddać sprawiedliwość zimnej krwi i odwadze Panny *Anetty*, która zabierała się do tej tak gładkiej ale śliskiej wędrówki, jak do jakiej nic nie znaczącej rozprawy. Puszczone poprzednio małe *samsoniki*, do których przyczepione były koszyczki wraz z *gołąbkami*, opatrzone w spadochrony, wzbiwszy się w górę, kierowały się ku *Bielanom*. *Gołąbki* szczęśliwie w pewnej wysokości, uwolniły się z klatki, i powędrowały dowoluie; koszyczki ze spadochronami spuściły się na ziemię, a *samsoniki* wzbiwszy się w obłoki, znikły. Mały wietrzyk od rana, dotrzymał aż do wieczora, na chwilkę jednak ucichł, gdy para żeglarzy napowietrznych siadała do łodzi; (hołd to *Zefira* dla płci pięknej). Za odcięciem więc ostatniego sznura, *Samson* wzniósł się wspaniale, poszybował nieco po-nad głowami widzów, żegnających z oklaskiem śmiałych aeronautów, a następnie skierował się także ku *Bielanom*, biorąc się bardziej ku *Wiśle*. Wspaniały to zaiste, przy łagodnem powietrzu i ciszy w górnej sferze, był widok. Żeglarze żegnali Publiczność ukłonem chorągiewką i rzucaniem bukietów, a Publiczność Żeglarzy oklaskiem. Panna *Anetta* strojna była w białe szaty i szarfę niebieską, a na głowie w wieniec z kwiatów. P. *Tardini* w czarnym fraku. Długo przechadzająca się po Ogrodzie Publiczność, rzucała okiem w te strony, gdzie *Samson* wzbijając się tryumfalnie w górę, zdawał się zawiesić między Niebem a ziemią. W miarę wszakże swego oddalenia malał, potem niknął, a potem......

PS. *Godzina 9$^1/_2$ wieczorem w Niedzielę.* Panna *Anetta* jest już w *Warszawie;* Pan *Tardini* wkrótce przybywa, gdyż w tej chwili zajęty jest ładowaniem na bryki *Samsona*. Pędzony szczęśliwym wiatrem po-nad *Wisłą*, *Samson* po niejakim czasie odważył się ją przestąpić, i szybując po-nad *Tarchominem*, spuścił się, jak to dowodzi urzędowe świadectwo Wójta Gminy *Dąbrówka*, o 11cie wiorst od *Warszawy*, na miejsca zwane *Olszowe łąki*, po przebyciu trzech kwadransy w powietrzu. Grunt, na którym P. *Tardini* o godzinie 7mej wieczorem wysiadł, należy do dóbr JW. Rz:

Radcy Stanu *Muchanowa*. Sądząc przeto po czasie, gdyż o kwadrans na 7mą wzniósł się w powietrze, i porównywając takowy, z odległością miejsca, wnosić wypada, iż bujał wysoko, z czem nie omieszkamy porachować się jutro, zwłaszcza, że P. *Tardini*, zaopatrzył się w barometr od Pana *Pika*, Optyka. Dodać wszakże musiemy, iż jak szczęśliwie wzbił się i żeglował, tak jeszcze szczęśliwiej wysiadł na ziemię. Schwytany prawie w powietrzu i zniesiony na rękach przez obecnych wylądowaniu widzów, nie doznał najmniejszego szwanku. Przed 10tą zaś wieczorem, już Panna *Anetta* była w *Warszawie*, gdyż została odwieziona przez Dziedzica i rodzinę jego, która właśnie w swym majątku dnia tego gościła.

Dr *Peterson* w *Altonie*, odkrył nową *kometę*, która ujrzaną także została w d. 9, 10 i 12 b. m., przez Kapitana *Schea* w *Londynie*, pomiędzy konstellacjami *Wielkiej Niedźwiedzicy*, *Wolarza* i *Serca Karola* (w konstellacji *Psy Myśliwskie*).

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Jerozolima*, Panna *Leśniewska* 3-kroć, oraz PP. *Troszel* i *Szczepkowski*; po Tańcach, Wszyscy. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Pożycz mi pięć złotych*, Panna *Ciemska* i Pan *Jasiński*, po 2-kroć; po Kom: *Wieśniak i Aktorka*, Pani *Komorowska* i Pan *Stolpe*, po 2-kroć, oraz Pan *Szymanowski*; po Kom: *Żywy nieboszczyk*, Wszyscy, i oddzielnie PP. *Majewski* i *Bogusławski*, po 2-kroć, oraz Pan *Szymanowski*.

Członek Dyrekcji B. *Halpert*, i znakomita Artystka sceny naszej Leontyna *Halpert*, powrócili dzisiejszej nocy do *Warszawy* z *Buska*.

W dniu 13 b. m. w dzień Śtej Małgorzaty, w okolicach *Płocka*, koło godziny 7mej wieczorem, upadł deszcz z *piorunami* i *gradem*, trwający całą noc; *grad* padał blisko dwie godzin, równając się po części swą wielkością *gęsim jajom*; cała okolica w czasie gradu pomimo całodziennego upału, okrytą była że tak powiemy śniegiem; gradobicie to nawiedziło najwięcej *Bromierz*, *Przeciszewo*, *Sądek*, i t. d., dziedzictwo W. *Łukowskiego* R. T. K., tudzież *Hudzyn* dziedzictwo W. *Trzcińskiego*, i inne okoliczne włości; pioruny o ile chodzi wiadomość, między innemi spaliły zabudowania folwarczne w *Nacpolsku*. Burza ta przeniosła się nawet i za *Wisłę*; zboże zaś zostało w okolicach nawiedzonych gradem, wytłuczone.

Ameryka. — W dniu 9ym b. m., Prezydent *Stanów Zjedn:*, Jenerał Zacharjasz *Taylor*, umarł na cholerę. Urodził on się 24 Listopada 1786. Ojciec jego jako emigrant, osiadł jeden z pierwszych w stanie *Kentucky*, a przyszły naczelnik kraju, pomagał mu z początku w pracy ręcznej około roli. W czasie wojny z *anglikami*, wstąpił do wojska, w 1808 został Porucznikiem; w wojskowej służbie odznaczył się męztwem; bił się on z *Anglikami*, w *Florydzie*, nareszcie z *Mexykanami*, i z 4000 ludzi pobił *Santa Annę*, mającego 25,000 ludzi. Wybrany Prezydentem, objął ten urząd w Marcu 1849 r. Śmierć Jen: *Taylor*, zmieni zapewne całą politykę *Stanów Zjedn:*; rząd, objął w dni 10 Pan *Fillimore* Wice-Prezydent, który zostaje w ten sposób Prezydentem, aż do przyszłych wyborów. Pogrzeb P. *Taylor* odbył się 13go. Gabinet zostanie zmienionym. — Z *Kalifornji* listy dochodzą do 1go Czerwca; donoszą tylko o starciach pomiędzy *Europejczykami* a *Indjanami*. — Jen:-Kapitan wyspy *Kuby* zapewnił Komendanta amerykańskiej fregaty *Congress*, że jeńcy z wyprawy *Lopeza*, wkrótce zostaną wypuszczonemi.

Austrja. *Wiedeń 24 Lipca*. — Feldzeugm: *v. Haynau* nader łaskawie był przyjęty przez Cesarza, i mówił z nim sam na sam blisko pół godziny. — Dziś w nocy przybył tu z *Nagadapel*, już z małżonką, Ban *Jellachich*. — Cholera powiększa się tutaj. — Minister wojny rozkazał zmniejszyć zakupy koni. — Poseł *austrjacki* w *Paryżu* P. *Hübner*, często konferuje z Xciem *Schwarzenberg*; Xżę *Bordeaux* przybył tu także z *Frohsdorf*; mówią, że ten Xiążę ma wielkie nadzieje co do powrotu swego do *Francji*. Poseł Rzplitej fran: P. *de la Cour*, otrzymał polecenie zapytania się Xcia *Schwarzenberg*, co znaczą zbierania się legitymistów francuzkich około Xięcia *Bordeaux* w *Austrji?* — Hr: *Radecki* niezawodnie wystąpi ze służby; siły jego w krótkim czasie bardzo podupadły, zwłaszcza pamięć ucierpiała; Hrabia myśli zamieszkać w *Meran* w *Tyrolu*. — Pożyczka *lombardzko-wenecka* zaciągniętą została. — Cesarz zawiesił wszystkie działania puryfikacyjne sądów wojennych w *Węgrzech* i *Siedmiogrodzie*, dotyczące urzędników. — Porta odrzuciła projekt wybudowania kanału pomiędzy *Sawą* i morzem *Czarnem*. — Traktat handlowy z *Toskanją* został zawarty, i posłany dla ratyfikacji do *Florencji*. — Korpus w *Voralbergu* ma być rozwiązany, z czego mieszkańcy bardzo się cieszą. — Sąd kassacyjny z *Werony* nie zostanie do *Wiednia* przeniesiony; podobno Minister sprawiedliwości *v. Schmerling* z tego powodu poda się do dymisji.

Francja. *Paryż 23go Lipca*. — Dziś Prezydent zwiedzał kilka wielkich fabryk na przedmieściach *Temple* i *St. Martin*; zwiedził także Kościół *St. Mery*, gdzie go ludność przyjęła okrzykami: »Niech żyje Rzplita."— Gorąca tu niezmierne, dziś w południe termometr wskazywał 34 nad zero. — Aeoronautyka coraz bardziej się tu rozwija; wczoraj Panna *Godard* z swym bratem puściła się balonem z parku *Asnières*; poprzedniego dnia puszczał się P. *Margat*. — Prezydent ma zamiar ofiarować galerji *Luwru*, obraz *Sebastjana del Piombo*, przedstawiający *Wskrzeszenie Łazarza*, a przysłany mu w darze przez Papieża. Gwiazda brylantowa orderu Pjusa, otrzymana przez Prezydenta ma wartości 25,000 fr. — P. *Dupin* w czasie ferji ma się udać do swego majątku w Dep: *Nièvre*, by kommisja nieustająca mogła wybrać swoim Prezesem Jenerała jakiegoś. — Elektryczny telegraf podmorski z *Calais*

do *Douvre* w końcu miesiąca ukończony zostanie; druty już są przygotowane. — Przybył tu pociąg spacerowy kolei żelaznej północnej, zajęty przez samych prawie majtków angiel:. — Prezydent wcale nie jest zadowolony z wyboru kommisji nieustającej, zwłaszcza gniewa go wybranie Jenerała *Lamoricière;* zdaje się, że żaden bonapartysta nie będzie wybranym.—Izba zajmuje się budżetem.— Z powodu wypłynięcia floty tureckiej, eskadra francuzka w *Neapolu* otrzymała rozkaz udania się do *Tunis* dla protegowania Beja tamecznego. Eskadra ta opuściła już *Neapol;* wiadomość tę, przywiózł parostatek *Solon*.

Hiszpanja. — W pałacu letnim w *La Granja* robią przygotowania na przyjęcie dworu. — Poseł *angielski* wkrótce przybędzie do *Madrytu;* ma on jednak przyjechać dopiero po wyjeździe Xięztwa *Montpensier*.

Niemcy. *Berlin* 25 *Lipca*, (tel: dep:) *Rendsburg* 25 Lipca. — Wczoraj o godz: 7½ rano, rozpoczętą została potyczka, która się rozciągała przez *Lusbuch*, *Halligbruck* do *Jusbeck*, i dopiero o 8ej wieczorem skończyła się. *Holsztyńczycy* stracili 150 ludzi; liczba zabitych mała, po większej części są to lekko ranieni; przyprowadzono 7 jeńców duńskich. Dziś spodziewają się bitwy. — Wojska pruskie staną w *Meklenburgu*. — *Bawarja* nie myśli o rozbrojeniu. — Wieści o zmianie Ministrów w *Karlsruche* są mylne.

Włochy. — Municypalnościom w *Toskanji* zabroniono ogłaszania rozpraw.— Na drodze z *Pizy* do *Lukki*, zbrojna banda napada na publiczność. — W *Rzymie* skonfiskowano majątek b. Trybuna *Armellini*. — Jenerał *Kalbermatten* przedstawił Papieżowi wszystkich Oficerów przyszłej armji Papiezkiej, bawiących w *Rzymie;* Ojciec Sty przyjął ich łaskawie, i przypuścił do ucałowania nogi. — Na odbytej niedawno radzie Ministrów, Ojciec Śty w obecności kilku Kardynałów oświadczył, że reformy przyobiecane przyspieszyć należy; niepodobna bowiem kraju zostawiać w takiem zamięszaniu administracyjnem, jak dzisiejsze.— Policja Rzymska odkryła ważne stowarzyszenia na prowincji.

Rozmaitości. — Skąpiec opowiadał, że raz tylko jeden w życiu swojem, widział *ducha;* był to *duch* jego dłużnika, który umarł przed zapłaceniem długu!! »Możecie wierzyć, że *szkaradnie* wyglądał.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Piotr Ob: z Gub: Grodzieńs: nr 673; Brykczyńscy Bogusław i Józ: Oby: z Masłowic nr 601; Ciecierski Stef: Oby: z Michrowa; Dąbrowski Ant: Oby: z Gub: Grodz: nr 414; Doliwa Lucjan Oby: z Zambrowa nr 476; Horodyski Maur: Uczeń Uniwe: z Petersburga nr 603; Kosiński Józ: Oby: z Gdańska nr 468/9; Kologriwoff Naucz: Muzyki z Baden-Baden; de Miklesco Katarz: Oby: z Paryża nr 634; Orlewski And: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 601; Pusłowski Wandalin Oby: z Rossji nr 1341; Ponomarew Miko: Prezy: z Suwałk nr 560; Szembek Julja Hr. z Krakowa nr 2680; Tejchman Ant: Naucz: Śpiewu z Lipska nr 634; Wokulski Józ: Uczeń Uniw: z Petersburga.

Wyjechali: Gedrojć Kar: Xżę do Grodna; Jezierski Kar: Hr. do Mińska; Kochanowski Hier: Oby: do Krakowa; Kobierzycki Boles: Ob: do Kalinowa; Mrozowski Edw: Urzęd: do Brześcia Lit:; Markow Jan Urzęd: do Petersburga; Reich Teod: Malarz do Białegostoku; Skarbek Kar: Sędz: Pokoju do Woli Drzazgowej.

DONIESIENIA.

Dnia 27 b. m. między godziną 9 lub 10 wieczór, idąc placem Krasińskich, lub też w Ogrodzie Krasińskich, zgubiono pęk drobnych **KLUCZYKÓW** na kółku stalowym, między któremi znajdowały się 2 srebrne i malutkie kółeczko stalowe jak pierścionek, na którem uczepione były 3 drobniutkie kluczyki; liczba wszystkich mogła być 18 lub 20. Właściciel uprasza Znalazcy o oddanie ich pod Nr 492 przy ulicy Miodowej, na 1e piętro od frontu, za nagrodą Rubli sr. 2.



Dnia 28 b. m. rano w Ogrodzie Krasińskich, zostawioną została na ławce **XIĄŻKA** do nabożeństwa, oprawna w czarny axamit, narożniki srebrne grawirowane. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod Nr 2476/7 przy ulicy Nowolipie. Stróż wskaże gdzie, za nagrodą Rsr. 2.

Wczoraj o godz: 11½ rano, w Ogrodzie Saskim, zgubioną została **BROSZA** złota, granatkami wysadzana; nie jest ona tyle kosztowną, ile drogą pamiątką. Uprasza się szacownego Znalazcy o oddanie jej pod Nr 1775, na 1e piętro w korpusie, przy ulicy Śto-Jerskiej, gdzie za zgłoszeniem się, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż w dniu 19/31 Lipca r. b. o godzinie 3ej z południa, w Warszawie pod Nr 2766 c, Ruchomości, jako to: Garderoba męzka, Pościel, Krzesła, Szafki, Flety, Zegarek, i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.— Antoni Osiński, Komornik.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 24.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 3.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Stara Romantyczka. Małe nieprzyjemności. Młynarz i Kominiarz.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Belizarjusz*.



DZIŚ, o godzinie 6tej wieczorem, odbędzie się wielkie nadzwyczajne WIDOWISKO, to jest: **KARMIENIE** drapieżnych **ZWIERZĄT**, żywemi Zwierzętami.— Przytem zawsze jest do widzenia sławny **GABINET ANATOMICZNY**.— Dochód całodzienny z tego widowiska, przeznacza się na pogorzelców m. KRAKOWA. Karmienie o 4tej i 6½ z południa.

Czyniąc zadość życzeniom Szanownych Gości, Handel Win i Korzeni S. *Olszewskiego*, przy rogu ulicy Leszno i Rymarskiej, w domu Braci Heurich, Nro 737 i 8, ma honor uwiadomić Szanownych Panów, że z dniem pierwszym Sierpnia r. b., urządzone zostaną pod dyrekcją Pani *August*, dawniej Restaurację *francuzką* utrzymującej, **OBIADY** z czterech Potraw złożone, po złp. 40 miesięcznie na Osobę; zaś pojedynczy złp. 1 gr. 20; do czego przygotowany został Pokój z oddzielnym wchodem, tak, że w niczem nie zostanie zmieniony porządek już dawanych od kilku lat Śniadań; a Właściciel Handlu dołoży wszelkiego starania, aby zyskać zadowolenie Szanownych Gości.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 17 (29) Lipca 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.